

¹⁾ Crowe et Cavalcaselle; Raphaël (wydanie angielskie) t. II, p. 375 — i Müntz, j. w. 558.

panowania bieg historii zwrócono do epoki przedpiotrowej, całą tradycję wyprowadzając od Iwana Groźnego. Wobec takich prądów uroczystość Włodzimierza ruskiego była anomalią i nie mogła już oddziaływać ani na Słowian poza granicami państwa, ani na plemiona w jego obrębie, które nie utraciły poczucia swej odrębności.

Rozmaitości Polityczne.

Arcyksiężna Stefania powróciła z Monachium.

Wieners Abendpost donosi, że minister Dr Dunajewski wyjechał z Reichenhall do Wiednia.

Prezes ministrów, Tisza, udaje się 20 b. m. na trzytygodniowy pobyt do Ostendy.

Oberprokurator Pobiedonoscew przybył wraz z rodziną do Wiednia 5go b. m.

Król Milan wraz z synem zrobił wycieczkę na Kahlenberg. Ks. Łabanow złożył wizytę królowi.

Cesarz i cesarzowa brazylijscy wsiadli w Bordeaux na statek 5 b. m. z powrotem do Brazylii.

Generał amerykański Sheridan zmarł 5 b. m. w Nowym-Jorku.

Fremdenblatt zajmuje się sprawą emigracji do Ameryki i z talem stwierdza, że poczyniła ona brać szerokie rozmiary między słowiańską ludnością Austrii. Rząd nie może zakazać emigracji, jednak powinien w miarę możliwości ograniczyć jej rozmiary; jestto kwestya miłosierdzia oświecać ludność, której agenci różnych transatlantycznych towarzystw obiecują złote góry w Ameryce i Oceanii, że nowy świat jest już dostatecznie zaludniony i że tam walka o byt będzie się toczyć jak w Europie. Co się dotyczy agentów, którzy poczynają nieszczerze ciary jako prosty towar do przewiezienia, nasze obecne prawodawstwo — mówi Fremdenblatt — jest bezsilne wobec nich i trzeba szukać środków, mogących temu nadal zapobiedz.

Kurier Poznański pisze: Z dobrze zwykło poinformowanego źródła, otrzymujemy wiadomość, że w czasie pobytu księdza arcybiskupa Diadara w Wiedniu i odwiedzin nuncjusza Galimbertiego były z pewnością niektóre sprawy osobiste na porządku; Ks. arcybiskup nie był dotąd jeszcze w Rzymie u Ojca św. dla słabych sił swoich, więc przynajmniej nuncjuszowi złożył uszanowanie. Chodzi o niektóre nominacje; wymieniamy przedstawionych do odnalezienia: Ks. Dr. L. z Gn., jednego z posłów, jednego proboszcza; w końcu o dekoracje dla świeckich, p. Z., hr. K. z K. Zaimowano się także kwestyą seminarium ku. hownego w Poznaniu.

Donoszą z Poznania: Polskie zebrania przedwyborcze już się rozpoczęły. Pierwsze zebranie odbyło się wczoraj w Bydgoszczy. W niedzielę d. 12 sierpnia odbędzie się cztery takie zebrania w Żuicie, Śremie, Opalenicy i Wrześni.

Otwarcie kolei z Międzybuzia do Pniew nastąpi w dniu 12-tym b. m.

Wszystkie wybitniejsi członkowie polskiej spółki rolnej, założonej w Toruniu w celach parcelowania gruntów w powiecie świeckim, oskarżeni zostali o „nielegalną kolonizację“ i pozwani na termie do Świeca na dzień 10 b. m. Jako świadkowie, występować mają nabywcy parceli.

Piszą z Berlina: Krąży tutaj znowu pogłoski, że cesarz Wilhelm uda się z końcem sierpnia do Anglii. Zauważono, że biuro Reutersa zaprzeczyło tylko wiadomości o podróży królowej Wiktorii do Baden-Baden, nie zaś spotkania się jej z cesarzem Wilhelmem. Według informacji gdańskiej, cesarz ma przybyć tam w ostatnich dniach sierpnia na ćwiczenia floty w zatoce tamtejszej.

Hr. Herbert Bismark opuszcza d. 5 b. m. Berlin za 6-tygodniowym urlopem.

Nordd. Allg. Ztg pisze: Celem zawartego kartelu nie było jedynie przedłożenie wojskowe, lecz także niedopuszczenie do utworzenia większości, która by się w danych okolicznościach na podobne przedłożenie nie zgodziła. Cel ten trwa ciągle. Narodowo-liberalni popelnili samobójstwo, gdyby odmówili swego współdziału dla urzędystwina tego celu. Jeżeli narodowo-liberalni — pisze dalej Nordd. Allg. Ztg, odpowiadając na wywody Magdeb. Ztg, występujące przeciw kartelowi — pragną w istocie wzmocnienia umiarkowanego liberalizmu w sejmie, to muszą, unikając skrajnych dążeń, iść razem z partiami, które działają wspólnie z rządem, umożliwiając reformatorski postęp tak w państwie niemieckim, jak i w Pruszech.

Półrządowe dzienniki berlińskie nie zaprzeczają autentyczności memoriału, ogłoszonego przez Revue Nouvelle, oświadczając jednak, że jest zmieniony i że nie jest w stanie zakłócić stosunków przyjaznych między Niemcami, Austrią a Rosyą.

Cesarz Wilhelm przyjmował przedwczoraj po południu synów wielkiego księcia, którzy byli następnie na obiedzie galowym.

Syn księcia reagenta bawarskiego, Ludwik, przyszy król Bawarii, wygłosił w tych dniach na bankiecie, danym przez bawarski „Schützenbund“, mowę, w której stawiał jednemu niemiecką i zaręczał, iż utrzymanie jej jest i będzie zawsze jedynym celem książąt rzeszy.

Mówią, że szlachta belgijska ofiarowała Ojcu świętemu schronienie w jednym ze swych zamków, gdyby Papież ujrzał się w konieczności opuszczenia Rzymu. Dotąd niema o tem, jak wiado, mowy, ale w Watykanie przewidują wyzasko co najgorsze ze strony p. Crispiego, i dla-

tego wciąż obiega pogłoska, że kardynał Schiaffino, który, jak donieśliśmy, udaje się do Belgii, mógłby mieć powierzona sobie misję, odnoszącą się do pewnych ewentualnych wypadków.

Paryż 4go sierpnia. Podniesione na ostatnim meetingu robotników, którzy urządzili znowu, zarządy przeciw przywódcom partii robotników, iż ci paktują z rządem, zmusili reprezentację tej partii do zażądania, iżby członkowie jej wystąpili z „Towarzystwa obrony praw ludzkich.“ Wezwaniu temu uczyniono zażość. Organa Clémenceau i Rancu ubolewają, iż wystąpienie robotników z tego Towarzystwa nastąpiło przed ostatecznym zwycięstwem nad Boulangerem.

Ludwika Michel wystąpiła w St. Quen na zgro-madzeniu z mową, zalecającą opuszczanie roboty dopóty, dopóki nie stanie się zażość wymaganiom robotników.

W piątek przyszło w Paryżu znowu do starcia pomiędzy rzeszą prążującą a organami policji, która musiała użyć broni, przyczem zraniono 15 osób, a 56 aresztowano, między niemi i sekretarza redakcyi Cri du Peuple.

Pomimo pozornego spokoju chwilowego, nie o-czekujmy, aby bezrobocie paryskie spiesznie z-czoczonym zostało. Patroni zrzucają całą winę na radę miejską paryską, a robotnicy odrzucają wszelkie porozumienie z patronami.

Dzienniki francuskie zajmują się żywo wyda-niem niedawno temu „Wspomnieniami poufemi“ Ludwika Schneidera, lektora cesarza Wilhelma I, i podają je w przekładzie francuskim. Istotnie „Wspomnienia“ te zawierają pełno drobnych szczegółów, zwłaszcza z czasów wojny francuskiej i pobytu w Wersalu, które rzucają światło na lu-dzi i wypadki i tych ostatnich ponieważ przedsta-wiają w szafirokach, aczkolwiek to wyrażenie nie da się w tym wypadku zastosować, gdyż Prusacy nie zdejmują nigdy munduru, co się także z owych „Wspomnień“ okazuje. Posłuchajcie one zwłaszcza mogą do dokładnego poznania zmarłego cesarza Wilhelma.

O uroczystościach kijowskich umieszcza peters-burski Kraj korespondencyjny, z której niektóre szczegóły nie były dotąd znane.

Posel jerozolimski patriarchy miał przemowę w Akademii dachownej tej oryginalnej osno- wy: „Helenowie byli już wielkim narodem wówczas, kiedy barbarzyńcy północy przyjęli od nich wiarę chrześcijańską. Dziś z uwielbieniem patrzą- ni na naród, który pod każdym względem pro- duje prawosławnej braci i widzą w nim zapewne- cie pomyślny rozwój prawosławnego kościoła i całą swą nadzieję w nim pokładają.“

Deputaci z Czernyń, miasta rodzinnego i sie- dziby Bohdana Chmielnickiego, jakoś niezrozumia- le czy niefortunnie wyrazili swój ból „wielce bo- lejającej matczynej grody w ruskich“ — przesławne- mu Kijowowi.

Najbardziej zadziwiająca atoli jest wiadomość, jakoby dzień czwarty jubileuszu zakończył się ran- tem u jenerałego konsula Austro-Węgier, na który byli zaproszeni niektórzy z panów, przyby- łych na te uroczystości z Galicyi.

O mowach, mianych na urocz., donosi tylko ko- respondent, iż z powodu projektowanej treści tych mów zaszła kolizja zapatrywana p. oberprokura- tora synodu i metropolity Platona z jednej strony, a jenerał-gubernatora z drugiej.

Czytamy w korespondencyi z Kijowa do Sto- wa:

I tak, wszystko na świecie przemija... Nie prze- brzmiał jeszcze huk salw armatnich, unoszący się nad wzgórzami i dolinami Kijowa, a już ponure dźwięki odwiecznego dżwonu Ławry rozległy się pogrzebowemi tonami, towarzysząc zwłokom zmar- łego jen. Drentelna na miejsce wiecznego ich spo- czynku. Książę Aleksander Oldenbarski i minister wojny jenerał Wannowski, przybyli z Petersburga, by oddać ostatnią posługę zmarłemu, którego dziś pochowano na Askoldowej mogile. Na trumnie zmarłego złożono kilkadziesiąt wieńców.

Niektórzy z gości wyjechali. P. ober-prokurator św. Synodu, rz. tajny rada Pobiedonoscew, wyje- chał onegdaj zagranicę.

Już-to trzeba zaznaczyć, że wszelkie posta- wienia bywały nierazko dla osób wysoko posta- wionych bardzo męczące. I tak, Pobiedonoscew na wielkiej nczcie, która miała miejsce pierwszego dnia obchodu w ratuszu miejskim, przemawiał siedm razy. Słuchacze z pewnością nie stracili na tem, gdyż erudyta naukowa oraz wielki dra- somówczy tego dostojnika powszechnie są znane. Wnosząc toast za pomyślność kościoła wachodnio- go i jego patriarchów, wyraził się słowami: „Sła- wa, cześć i pomyślność katedrze drugiego Rzymu, grodu Konstantynopola, od której i Ruś nasza przyjęła światło nanki ewangelicznej...“ i pomimo wrogów widomych i niewidomych niech nigdy nie osłabnie i nie zrujnuje się jedność nasza w wie- rze prawosławnej i miłości chrześcijańskiej.“

Adresów przysłało z rozmaitych stron kilkadzie- siąt, w tej liczbie depeszę od księżny Mileny Czarnogórskiej — odpowiedź na depeszę p. oberpro- kuratora Synoda, wysłaną do ks. Czarnogórskiego.

Cesarz Aleksander przysłał na imię Pobiedonos- cewa telegram, w którym wyrażony jest najwyż- szy żal z powodu niemożności wzięcia udziału w uroczystościach kijowskich.

W poprzednich korespondencyach zapomniałmy wspomnieć o księżniczce Marii Abiaskiej, która była obecną na akcie w akademii duchownej, o którym pisaliśmy. Jestto synowica Negusa Joana; wychowuje się ona w klasztorze Nowodziewiczym w Petersburgu. Swita jej składa się z czterech zakonnic. Specyalnych honorów jej tu nie robią.

Wolny kozak Aszinow wraz z abiaską depu- tacyą brał udział we wszystkich uroczystościach.

Rosyjskie ministerstwo oświaty publicznej — jak donosi gazeta Swiet — otrzymało zawiadomienie, iż w guberniach nadbaltyckich po reformie sądo- wej nastąpi natychmiastowe odebranie tamtejszym magistratom praw opieki nad szkołami i szkol- nemi funduszami.

Z decyzji ministrem spraw wewnętrznych wydawnictwo Gazety syberyjskiej wstrzymanem zostało na 8 miesięcy.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 7 sierpnia.

— Jan Matejko maluje teraz nowy obraz history- czny, przedstawiający epizod z dziejów rodu Piotra Dunina hrabi na Skrzynnie. Obraz ten maluje Mistrz na prywatne zamówienie Jerzego hr. Dunin Borkow- skiego, marszałka powiatu trembowelskiego.

— „Kościuszko pod Racławicami“, obraz Matejki, wystawiony będzie w tych dniach w Poznaniu.

— Doniesienia o burzach, gradobiciach i powo- dziach zapewniają kronikę z ostatnich dni.

„Ze wszystkich stron kraju — pisze Kurjer War- szawski — otrzymujemy mnóstwo listów, kończących się okrzykiem boleści: „Straty ogromne — czeka nas niedza i głód.“ Z Częstochowa piszą: Ulewa 2 bm. porzywała groble i upusty, tak, że w stawach pozos- tały tylko dna bagniste; woda powalała młyny, popsuła drogi. We wsiach Lelów, Przysów i Zalesie, zamulilla wszelkie zboża i ziemniaki, a grad nadzw- yczaj wielkości dokonał resztę. Setki rodzin w naszej okolicy pozbawione całorocznych zbiorów. W Lgocie grad wielkości jaj kurzych zniszczył lany pszenicy a wicher powyrzacał stare drzewa i za- walił dachy na wielu domostwach. Od pioruna spali- ły się stodoły w Chrzastowicach hr. Rodryga Poto- ckiego. W Białej Wolce p. Adolfa Schillta, znanego chłubnie gospodarza, ucierpiały wiele młyny i mło- carnia. W okolicy Pinczowa spadł grad olbrzymich rozmiarów; również w okolicy Zarek zniszczenie zu- pełne.

W powiecie grojeckim wszystkie komunikacye zer- wane i wszystkie rzeki i strumienie wylały. W Żyrardowie nawalnia piątkowa porobiła wielkie szkody w blicharni i fabrykach; ogromne masy płótna i perkalu porozkładane dla blichu na łąkach, popły- nęły z wodą. W tejże blicharni maszyną dynamo- elektryczną uległa zniszczeniu. Całe Opoczynskie pod wodą; szosy, mosty, planty zniszczone. Na miejsce katastrofy wyjechał wicegubernator radomski. W Ło- dzi szalała także burza, niektóre ulice niżej położo- ne uległy zalewowi. Piorun wznicił pożar, który wnet ugaszono.

Ze Słuska pruskiego doniesienia są jeszcze stra- szniejsze. W Grefenbergu poziom wody jest większy niż był w r. 1866. Wszystkie fabryki zalane, nie- które się zapadły, straty olbrzymie. — W okolicach Hirschbergu nastąpiło oberwanie chmury w nocy z 3go na 4 ty b. m. Warmbrunn, Hirschdorf i Cunesdorf całokwicie zalane; straty dla rolników nieobliczone.

W Pradze czeskiej Moldawa tak weszła, że po- ziom wznosił się o 112 cm. Kuchelbad i Modran są zupełnie zalane. W Königsal woda sięga do willi. Ze wszystkich stron Czech donoszą o powodziach i gradobiciach; także o wielu ofiarach w ludzich.

Równocześnie gwałtowna burza szalała w kanale La Manche. W Hawrze fale z olbrzymią siłą ude- rzaly o latarnię morską. Parowiec transatlantyczny nie mógł wyruszyć z portu. Łódź rybacka a w niej 8 lu- di zatopiono. Pod Quetteville rozbili się jacht nale- żący do księcia Gramont. W Breit i w La Rochelle utonąło także kilku rybaków.

Niszczące burze przeciągały także przez Szwaj- carę i środkową Francję, zwłaszcza na porzeccach Rodanu.

— Mianowania w armii. Pułkownik Antoni Tu- mianowany komendantem pułku piezszego Nr. 41.

Pułkownik w pułku piezszym Nr. 58, Edward Rin- ger, mianowany komendantem pułku piezszego Nr. 82.

Major Werner bar. Globig, nadliezbów w pułku ulanów Nr. 6, oficer służbowy na dworze arcyks. Rai- nera, na własną prośbę uwolniony z tej służby, otrzy- mał wyraz Najw. uznania z powodu bardzo dobrej działalności służbowej na dotychczasowem stanowisku.

Pułkownik hr. August Dillen-Spioring, komendant pułku piezszego Nr. 11, na podstawie superabitry prze- niesiony w stan spoczynku z zastrzeżeniem, iż może być użyty w służbie lokalnej, otrzymał przy tej spo- sobności wyraz najw. uznania z powodu znakomitej, czasu wojny zarówno jak pokoju, działalności słu- żbowej.

Na jego miejsce podpułkownik pułku dragonów Nr. 11, Henryk Polko, mianowany komendantem puł- ku ulanów Nr. 11, z zatrzymaniem na razie dotych- czasowego stopnia.

Starszymi lekarzami w rezerwie, mianowani wojsk. lekarzy elewowie I klasy Dr Józef Leichtmann i Dr Jan Kaliniczek we Lwowie, zaś lekarzem asystentem Dr Czesław Podgórski w Krakowie.

Juliusz Pobiał, kapitan I klasy, oficer ewidencyj i zawiadowstwa batalionu piezszego obrony krajowej Nr. 58 w Jarosławiu, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, w Najw. uznaniu bardzo skutecznej dzia- łalności służbowej, otrzymał charakter majora ad ho- nores z uwolnieniem od taksy.

Z Najw. łaski otrzymał lekarz okręgowy Dr Igna- cy Sopiński, zajmowany dawniej w armistopiech star- szego lekarza, mianowicie w obronie krajowej.

— W Parku krakowskim odbędzie się we środę d. 8 b. m. koncert muzyki wojskowej 20 pułku pod osobistym kierunkiem kapelmistrza, oraz przedsta- wienie prestidigitatora p. A. Siedleckiego z nowym pro- gramem.

— Zjazd notaryuszów. Pod przewodnictwem p. Brzeskiego i Frankowskiego, odbył się w niedzielę w Przemyślu VIII. zjazd notaryuszów, w którym u- dział wzięło około 40 notaryuszów i kandydatów notaryalnych. Z referatu p. Frankowskiego dowiedziało się zgromadzenie, że z końcem r. z. na 217 posad notaryalnych, było 264 kandydatów, w porównaniu więc z r. 1886 przybyło 46 kandydatów. Powstała niedawno Izba notaryalna przemysko-samborsko- sanna, wyjednana utworzenie dwóch nowych miejsc notaryalnych. Dalej dowiedziało się zgromadzenie, że dzięki zabiegom przemyskiej Izby notaryalnej, wys. Ministerstwo obrony krajowej uznało notaryuszów za urzędników publicznych i jako takich zwolniło od obowiązku służenia w pospolitem ruszeniu. Następnie p. Frankowski przedstawił zasady reformy, ułatwia- jącej w Przedlitawii obowiązkowe przydzielanie no- taryuszom przeprowadzania pertraktacji spadkowych; sprawodawca domaga się reformy na wzór ustawy węgierskiej, która postanawia, że pertraktacje spadko- we ma przeprowadzać notaryusz a sądy przyznają tylko spadki, dalej, że należyce ukwalfikowanych kandydatów notaryalnych, należy mianować adjunkta- mi notaryalnymi. Po wyczerpującej dyskusji, wnio- ski sprawodawcy przyjęło zgromadzenie. Z tematów, przysłanych do zaopiniowania przez centralną depu- tacyę, a przedstawionych przez p. Tokarskiego, uchwa- liło zgromadzenie: a) oświadczyć się za zupełnem znie- sieniem agntur publicznych, a ograniczeniem agntur prywatnych do miast, w których urzędują trybu- naly I instancyj; b) oświadczyć, że notaryusz z mocy swego urzędu jest przynależny do gminy, — w któ- rej sprawuje swój urząd; ukwalfikowanym zaś kan- dydatom notaryalnym przysługują pod względem pra- wa wyborczego te same przywileje, co osobom po- siadającym stopień akademicki. Trzytnościę wniosków

p. Wywióskiego, zmierzających do polepszenia bytu materyalnego notaryalnych kandydatów, przekazano wydziałowi do zbadania i zdania sprawy na przyszło- rocznym zjeździe, który odbędzie się we Lwowie. Po południu odbyła się wspólna uczta, w której ciągu wzniesiono liczne toasty.

— W zakładzie chyrowskim są wszystkie miej- sca na rok szkolny 1888/89, obecnie już zajęte.

— Dar. Cesarz udzielił z prywatnej swej skrzatki gminie Kawczy kąt, w powiecie stryjskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— Zapis. P. Doma, właściciel młyna parowego we Lwowie, wybudował dom ochrony dla starców kupców. Na cel zakładu złożył 100.000 złr. w listach za- stawnych.

— Karol Medveczky, właściciel zakładu zdrojo- wego w Żegiestowie, zmarł w Muszynie d. 4 b. m.

— Zpod Babiej góry. Naszą ubogą górską wieś Sidsing d. 2 b. m. wielkie spotkało nieszczęście.

— Grad, ważący do 1/4 kilo, w nadzwyczaj przymet- gęstej i wielkiej ilości, zniszczył doszczętnie plony na obszarze 18 wł. Szkoda wynosi przeszło 10.000 złr. Wielu gospodarzy zostało tak bez chleba, że dziś już niema co jeść, a zbiorów niemaże się już spodziewać. Każdy z litoskich serc, który chciał użyć tym nie- szczęśliwym łaskawą jałmużną — co za pośrednictwem podpisanego uczynić może — spełni jeden z naj-p- szych dobroczynnych uczynków.

Ludwik Wiatr, kierownik szkoły, w Sidsinie ad Jordanów.

— X. Ignacy Daniec — czytamy w Przeglądzie — długoletni kapelan w krynickim zakładzie kąpielowym, obywatel i radny tamtejszy, ustępuję z zajmowanego przez siebie stanowiska jako kapelan krynicki. Wia- domość ta niespodziewana odbiła się smutnem echem wśród w sercach tamtejszych mieszkańców, jak i godnego kapłana, lecz także znakomitego kaznodziei, który zdrowe ziarno nauki moralnej podawał w ssa- cie słów owianych zawsze gorącą miłością kraju ro- dinnego.

— Pułacy na obczyźnie. Pomiędzy mężami nauki, zaszczyconymi przez francuskiego ministra oświaty honorowym tytułem oficerów Akademii (Officiers d'Académie), znajdujemy również kilku zasłużonych naszych. Na szczególne pomiędzy nimi wyróżnienie zasługuje Włodzimierz Konarski, prezydent Tow- arzystwa literacko-naukowego i artystycznego w Ba- le-Duc, nadto prezydent Towarzystwa geograficznego w Ba-le-Duc, oraz wiceprezydent rady prefektury departamentu La Meuse. Włodzimierz Konarski, nowo kreowany oficer Akademii francuskiej, jest synem za- szczytnie znanego jenerała Tomasza Konarskiego. Jak- kolwiek zrodzony na emigracyi we Francji, gdzie zaj- muje wysoką pozycyę urzędową, jest on wszakże je- dynym z najgorliwszych części kraju i mowy swych przodków, którą-to cześć słowem i czynem przy ka- żdej nadarzającej manifestuje apasobności.

— Kardynał Manning obchodził świeżo 80-roczone urodziny, a 50-letnią swego przejścia na łono kościoła katolickiego. — Niesłuchany starzec rozwija szeroką działalność, a cześć i popularność wielkiego biskupa szerzy się coraz więcej nawet wśród ludności angli- kańskiej. Znany mówca wstępuje na ambonę lub przemawia na politycznych bankietach, na zebraniach, a nawet na ludowych meetingach, niekiedy po trzy razy na dzień. Manning w młodości swej był ścis- łączy przysiężniką z Pugetem i Disraelem; wspólnie trzej ci mężowie rozbiłali kwestyę filozoficzne, religij- nej i społecznej, uznając cześć i chłód urzędowego k.ścioła anglikańskiego. Puget stworzył sektę zbliża- jącą się do katolicyzmu, ale według słów Piusa IX był jak te dżwony, które zwolują do kościoła ale do niego nie wejdą. Disraeli w powieściach swych za- nazywał również pociąg swój do katolicyzmu, ale por- wany politycznym prądem zapisał zaszczytnie swe swe imię w kierownictwie polityki Albionu. Manning nawrócił się w sześć lat po Newmannie, którego miał być następcą na katedrze arcybiskupów westminster- skich. Podobnie jak znakomity goj poprzednik pié- rem i czynem naznaczył epokę tak licznych w An- glii konwersyj do katolicyzmu. Używając swobody słowa, właściwej obywatelowi angielskiemu, zabiera on głos we wszystkich żywcich sprawach swego społeczeństwa. Świeżo w listach pasterskich i w oso- bnej broszurze przedstawiał stan strasznego zepsucia, jakiego jest widownią Londyn; zestawiał cyfry ludno- ści niechrześcijańskiej, małżeństw dających, szalonej pro- stytucyj, większej jeszcze nędzy, wobec której bez- wstydnie się okazuje zimna filantropia urzędowa pro- testantyzmu. Wpływ pisarza, myśliciela, społecznego reformatora coraz bardziej rośnie; podobnie jak pod ręką gorliwego pastera mczą się instytucje katolickie. Postać kardynała Manninga otoczona czcią ogólną uważana jest powszechnie jako jedna z najznakomit- szych w dzisiejszej Anglii. Wyraz tego uznania zło- żył wszystkie notabiltety stolicy i kraju, bez względu na wyznanie, z okazji świeżego jubileuszu.

— Otwarcie wystawy międzynarodowej w Mel- bourne, która urządzoną została celem uczczenia 100- letniego jubileuszu założenia kolonii Nowej południo- wej Walii, odbyło się z wielką uroczystością. Cere- monii dopełnił w dniu 1 b. m. gubernator, sir Hen- ry Loch, w obecności 7.000 zaproszonych osób. Orkiestry grały kolejno hymny narodowe Ameryki, Francji, Austrii, Anglii i Niemiec, a po odmówieniu modlitwy i odśpiewaniu psalmu, wykonana została specjalnie na ten cel przez p. Cowen z Londynu skomponowana oda dziecinną na orkiestrę i chór; pierwsza złożona była ze 100 osób, drugi z 800. Po ukończeniu uroczystości gubernator wysłał do kró- lowej Wiktorii depeszę z zawiadomieniem, iż wysta- wa została otwartą. Publiczność zwiędza ją nader tłumnie.

— Wiadomości policyjne. Dnia wczoraj- szego o godzinie wpół do 5ej po południu powstał ogień w kominie, w mieszkaniu Dawida Rendla, tan- deciarza pod Ł. 15 na Stradomiu, i wskutek tego zo- stała straż pożarna zaalarmowana, która przybywszy na miejsce ogień ugasiła. O ile się okazało, w rze- czonym kominie przechowywano domowny różne palne przedmioty, które się od iskier zapaliły.

Repertuar teatralny.

We środę 8go: Giofré-Giofré, operetka w trzech aktach, Leccequa.

W czwartek 9go: Traviata, opera w 4 aktach, Verdiego. Występ gościnny p. Skalskiej i p. Mieczys- ława Horbowski, profesora konserwatorium war- szawskiego.

W piątek przedstawienia nie będzie.

W sobotę 11go: Marta, opera w 4 odsłonach, Flo- towa. Występ gościnny p. Skalskiej i p. Mieczysława Horbowski.

Repertuar teatralny.

We środę 8go: Giofré-Giofré, operetka w trzech aktach, Leccequa.

W czwartek 9go: Traviata, opera w 4 aktach, Verdiego. Występ gościnny p. Skalskiej i p. Mieczys- ława Horbowski, profesora konserwatorium war- szawskiego.

W piątek przedstawienia nie będzie.

W sobotę 11go: Marta, opera w 4 odsłonach, Flo- towa. Występ gościnny p. Skalskiej i p. Mieczysława Horbowski.

Grobó królewskie i skarbice w katedrze na Wawelu zwiędzać można w dni powszednie o godzinie 10ej, w nie- dziele i święta o godzinie 1/12.

Grobó zasłużonych (w krypcie na Skale), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbice kościoła N. P. Maryi, oglą- dać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgło- szeniem się do zakrysty.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Pra- ciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta oddziennie od godziny 11-1ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w nie- dziele 15 cent., w dniu powszednie 30 centów.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest oddzie- nie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem po- niedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły, w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od 10—2, o ile w te dni nie przypadały święta.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagielloń. przenie- siony świeżo do Collegium novum zwiędzać można co- dziennie od godziny 12—1ej, prócz niedziel, święt i ferij uniwersyteckich, bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagielloń. w Collegium physi- cum przy ul. św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10—3 w południe.

Muzeum Techniczne-Przemysłowe w gmachu Franciszkań- skim otwarte oddziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 30 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— Dnia 6go sierpnia pochmurno, po południu i wieczorem chwilami trochę deszczu; term. od 9-4 doszedł do 17-5 C. Barometr podniósł się cokolwiek; o „odzinie 1-iej rano d. 7go stan jego był 742.5 milim., term. 12-2 C. — Wiatr zachodni.

— We środę d. 8go sierpnia: śś. Cyryka i Ma- ryana mm.

Ruch umysłowy i artystyczny.

Z Teatru. Baron Cygański, przedstawiony wczor- aj na benefis członków chóru i orkiestry po raz siódemasty, zgromadził do teatru liczną publiczność, do czego przyczyniła się nowa i właściwa obsada głównych ról. — Wczoraj dopiero widzieliśmy jak się należy obczuwać rolę w Baronie Cygańskim przez lwowskie siły. — P. Skalska, występująca po raz pierwszy w tym sezonie, odegrała i odśpiewała swym ślicznym głosem z wielkim wdziękiem rolę Ar- seny, wysunąwszy ją na plan pierwszy, to też publi- czność ułotawioną i sympatyczną artystkę przyjo- wała bardzo serdecznie przeciągłymi oklaskami. P. Kasprowiczowa, śpiewająca pierwszy raz rolę Cziiry, zasługując na wszelkie pochwały, gdyż rolę swą oddała z całym przejęciem się. — Pan Skalski, grający u nas pierwszy raz Zupana, jeśli pod wzglę- dem wokalmim słabszym był od swego poprzednika, to za to pod względem naturalnej, swobodnej i peł- nej humoru gry, jak i bardzo zabawnej zewnętrznej charakterystyki, zasłużył na oklaski.

P. Radwan w swej najlepszej roli Saffi ma repu- tacyę ustaloną — radzilibyśmy jej, by zbyt głośno nie Torsowała.

Inne drobne role grane były starannie. Chóry wczor- aj spisywały się tak, jakżeśmy już oddawna nie sły- szeli — wywołując wielkie wrażenie efektownymi u- stępami, jakich jest wiele w tej operetce.

Niewątpliwie nikt inny, tylko Orzechowski. Głównym argumentem przeciw jego autorstwu był ten, że bawia, jak sam mówi, lat siedemnaście za granicą, a powrócił do kraju aż po roku 1840, nie był naocznym świadkiem lwowskich wypadków i nie mógł ówczesnych mów spisywać. Tymczasem pokazuje się jasno, że Orzechowski w roku 1837 był w Polsce, co więcej, że był pod Lwowem, był świadkiem Włochy Kokosze. Pierwszego dowodzi (pomijając mniej stanowcze świadectwa) akt jeden przechowywany w archiwum kapituły przemyskiej, a przez niego osobiste zeznania. Drugiego dowodzi jego własne słowa, w niedrukowanym dotąd piśmie pod tytułem *Apologia* (przechowanym we wspomnianym manuskrypcie Biblioteki Suckiej), gdzie mówi wyraźnie, że to wszystko działo się w jego oczach. Górski (jak wielu) rękopis ten dostał do rąk, przepisał, w niektórych kopiach cokolwiek odmiennie, ale w jednej (Wilanowskiej) sam nazwisko Orzechowskiego jako autora wypisał. Innym znowu świadkiem jest Jakób Michałowski kasztelan biecki, autor znanej *Księgi Pamiętniczej*, który na kopii tytułu *Concionum* (w rękopisie Biblioteki Dzickowskiej) wypisuje, że ma ją od ósmiesięcioletniego Piotra Zbylitowskiego, który od ojca swego, naocznego świadka, wiedział, że wszystko tak było mówione, jak tu opisano, a Orzechowskiego jako autora wymienia.

Takie są dowody; naszym zdaniem stanowcze i zwycięskie. W każdym razie zaś ciekawa, z życiem i bystrością napisana rozprawa, która i z tego jeszcze względu zasługuje na uwagę, że wpływa na stan naszych wiadomości o Orzechowskim. Sądziłamy dotąd, że on w owych latach był gdzieś daleko, a że pierwsze swoje pisma pisał w świat w r. 1843; ale skoro oczywiście był w kraju w r. 1837, a mowy kokosze nie do słuchu później zbierał, ale sam na miejscu słyszał i naturalnie zaraz je spisywał, więc z tego wynika, że *Concionum* byłby pierwszym co do czasu jego (znanym nam) piśmem.

Gospodarstwo handel i przemysł

Regulamin do ustawy o opodatkowaniu spirytusu.

(Ciąg dalszy).

7. Sprawozdanie, dodatkowe opodatkowanie, względnie zgłoszenie zapasów spirytusowych, przewyższających 20 ewentualnie 10 litrów alkoholu, o ile takowe nie są uwolnione od podatku, ma być przez osoby powyżej w ustępie 6 wymienione w przeciągu 60 dni w następujący sposób wykazane:

- przez bolety potwierdzające opłatę lub skredytowanie podatku dodatkowego;
- przez bolety potwierdzające opłatę lub skredytowanie podatku od spirytusu;
- przez rachunki;
- przez wydane przez urząd cłowy potwierdzenie zapłaty lub skredytowania.

Przez wymienione pod a) dokumenta będzie wykazana opłata względnie skredytowanie podatku od zapasów, które z chwilą obowiązywania ustawy zostały zgłoszone do opodatkowania.

Przez bolety pod b) wymienione będzie wykazana opłata względnie skredytowanie podatku od ilości alkoholu, sprowadzonych z gorzelnii lub domów składowych.

Sprowadzone z zagranicy, a znajdujące się w kraju zapasy alkoholu, muszą być pokryte rachunkami, kniepcą korespondencyjną itd. W dokumentach tych mają być podane: nazwisko sprzedającego i kupca i dokładna ilość alkoholu. Jeżeli wyżej wymienione osoby sprowadziły podczas tych 60 dni spirytus z zagranicy, to sprowadzone w ten sposób zapasy muszą być pokryte kwitami urzędu cłowego, stwierdzającymi zapłatę lub skredytowanie. Kwity te będą opiewały na nazwisko handlarza.

8. Organa skarbowe mają się trzymać następującej instrukcji:

a) organa straży skarbowej, w których nastąpiło zgłoszenie zapasów, mają te zapasy w sposób niniejszym regulaminem przepisany sprawdzić, wynik swych badań na obu egzemplarzach zgłoszenia zanotować i bezwzględnie jeden z tych egzemplarzy przesłać do władzy skarbowej pierwszej instancji, a drugi oddać władzy upoważnionej do odbioru podatku. Równocześnie mają one wezwać strony do opłaty przypadającego podatku dodatkowego.

Na potwierdzenie odebrania podatku wystawiają odnośne władze pokwitowania.

Jeżeli otrzymają strony pozwolenie na spłacenie podatku ratami, to mają pierwszą ratę natychmiast zapłacić, a na odnośnych kwitach ma być uwidoczniona także wysokość innych rat i czas, w którym je opłacić należy. Gdy otrzyma się zezwolenie na wolne od podatku złożenie zapasów w gorzelnii lub w składzie publicznym, to

należy jeden egzemplarz zgłoszenia przesłać władzy skarbowej pierwszej instancji, drugi zaś dołączyć do sporządzonych w myśl § 4 niniejszego regulaminu zapisków.

Władze skarbowe mają utrzymywać w ewidencji wszystkie zgłoszone zapasy;

b) przy badaniu ilości alkoholu należy następujących przepisów przestrzegać:

aa) zwykłe beczki muszą być całkowicie napełnione i zaszpanowane. Zważać trzeba, czy beczki te są urzędowo cechowane lub nie. Jeżeli beczki są urzędowo cechowane, to należy się trzymać znaku zacechowanego. Jeżeli zaś nie są urzędowo cechowane, to należy zawartość beczki zbadać za pomocą przyrządu Stampfera lub Matievicia, lub przez rzeczywiste zmierzenie, lub wreszcie przez zbadanie wagi netto i obliczenie tejże na litry przy użyciu odnośnych tabel.

Jeżeliby sprzeciwiano się zupełnemu napełnianiu cechowanych lub niecechowanych beczek lub gdyby takowe nie dało się przeprowadzić, to nienależy na takowe bezwarunkowo nalegać, albowiem zapomocą wyżej wymienionych przyrządów może być zbadana i zawartość częściowo tylko napełnionej beczki;

bb) w rezerwarach, jeżeli takowe są urzędowo cechowane lub jeżeli są zaopatrzone w skalę, należy się trzymać przy obliczeniu ilości spirytusu znaku zacechowanego, względnie skali. W razie przeciwnym musi zbadanie ilości spirytusu nastąpić przez kubiczny wymiar lub w inny pewny sposób;

cc) przy obliczeniu ilości spirytusu w fiaskach i szklankach, należy wybrać ilość fiasków i szklanek równej wielkości i następnie obliczyć zawartość jednej z tych fiasków lub szklanek. Otrzymaną w ten sposób cyfrę należy pomnożyć przez ilość fiasków lub szklanek, przez co otrzyma zawartość wszystkich fiasków względnie szklanek.

Przy drogowych wódkach lub gdyby strona o to prosiła, nie należy otwierać opieczowanych fiasków, których zawartość nie przenosi 1 litra, jeżeli strona zgodzi się na przyjęcie 50% alkoholu i jeżeli oszacowanie ilości wódki jest możliwe;

dd) w rafineriach lub w gorzelniach, które równocześnie wódkę rafinują i które podczas badania zapasów są w ruchu, musi być zbadana ilość alkoholu znajdująca się w aparatach rektyfikacyjnych. W tym celu należy zbadać, wiele litrów bywa zlewanych dziennie do stągwi i jaka ilość była pierwotnie użyta do zwilżania prochu węglowego. Zsumowane w ten sposób cyfry dadzą zawartość spirytusu w jednej stągwi. (Dok. n.)

Przewóz towarów do Macedonii i Albanii. Wskutek otwarcia 19 maja b. r. linii komunikacyjnej Vranja-Uskub nadaje się nowy szlak transportowy dla komunikacji z zachodem Turcji europejskiej, mianowicie z Albanią, względnie Macedonią, a szlak ten prawdopodobnie wpłynie na to, aby podnieść znaczenie handlu austriackiego w tych stronach.

Aż do zaprowadzenia bezpośrednich linii do tego ruchu urządzonym będzie transport towarów z wnętrzem Serbii i Turcji tymczasem na podstawie wewnętrznych linii kolejowych, względnie na podstawie anstr.-węgier.-serbskiej linii Vranja-Uskub i Uskub-Solun (względnie Mitrowica) z bezpośrednimi listami frachtowymi, które jednakże muszą być drukowane w serbskim języku. Obliczenie frachtu nastąpi do — względnie do Biogradu transito na podstawie anstr.-węgier.-serbskiej linii Vranja-Uskub i Uskub-Solun (względnie Mitrowica, na podstawie lokalnych linii frachtowych.

List frachtowy wystawiony przez austriackiego nadawcę wymienionym zostanie na granicznej stacji Ristovac-Zibetice, położonej za Vranją, na nowy list frachtowy, obowiązujący na kolejach tureckich, do czego dołącza się oryginalny list frachtowy. Wystawienie nowego listu frachtowego tudzież przedłożenie towarów podlegających celnemu tureckiemu urzędowi cłowemu uskutecznią organa tureckich kolei, przeto w tym celu nie potrzeba się posilować pośredniczącego spedytora. Ze względu na język, używany przy tureckich kolejach i urzędach cłowych, należy tekst listów frachtowych (deklarację zawartości i t. d.) wystawić także w języku francuskim.

Objasnień dotyczących pozycji frachtowych na serbskich i tureckich kolejach udzieli biuro informacyjne jenerałów dyrekcji anstr. kolei państwowych w Wiedniu I. Johannesgasse 29, jednak bez zobowiązania.

Kasa Oszczędności w Krakowie.

Stan wkładów dnia 30go	
czerwca 1888 roku	złr. 9,080,608 c. 11
Od 1 do 31go lipca 1888	
roku złożono	złr. 443,722 c. 61
Razem	złr. 9,524,330 c. 72
Od 1 do 31go lipca 1888	
roku zwrócono	złr. 340,635 c. 87
Stan wkładów dnia 31go	
lipca 1888 roku	złr. 9,183,694 c. 85

Powiatowa kasa oszczędności w Krakowie.

Stan wkładów na dniu 30	
czerwca 1888 roku	złr. 927,280 c. 30
Od 1 do 31 lipca 1888 r.	
przybyło	złr. 190,585 c. 90
Suma	złr. 1,117,866 c. 20
Od 1 do 31go lipca 1888	
roku zwrócono stronom	złr. 141,679 c. 85
Stan wkładów dnia 31go	
lipca 1888 roku	złr. 976,186 c. 35

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kieparzu.

Kraków d. 7 sierpnia.

Pod wpływem stałej tendencji targów zagranicznych i wyższej cen, jaka na późniejszą terminą na giełdach zbożowych nastąpiła, na dzisiejszym targu na Kieparzu ruch był dosyć ożywiony i zarówno stara jak i nowa pszenica, która już w mniejszych partjach zaczyna się pojawiać, kupowana ehojnie. Inne gatunki zboża, a zwłaszcza jęczmień celny, były również poszukiwane, pomimo to jednak podniesienie się cen, jakie przy tej sposobności miało miejsce, jest tylko mało znaczącem. Płacono za pszenicę białą od 7— do 7-70 złr. za czerwona od 7— do 7-60 złr.; za żółta od 7— do 7-50 złr. za żyto od 5— do 5-55 złr.; za jęczmień od 5— do 6-25 złr.; za owies od 5-25 do 7— złr. (z akcyzą).— Wszystko za 100 kilogramów.

Od Administracji „Czasu“.

Na kolonie wakacyjne dla dzieci krakowskich złożyła pani Wańkowiec za kwiatki 1 złr. 50 ct.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcji.

NADEŚLANE. (1596-2-8)

Poleca się w Częstochowie jedyny pierwszorzędny „Hotel Angielski“.

NADEŚLANE. (1522-10-12)

Krajki z płótna szmirglowego.

najlepszy środek do czyszczenia maszyn i przedmiotów metalowych, rozsyła w paczkach 5 kilo 2 złr. 80 cent. opłatnie pocztą Rapold's Naxos-Schmigelwaarenfabrik, Wien, V, Pilgramgasse 22.

Ostatnie wiadomości.

Arcyksiężna Stefania oczekiwana jest na dworze belgijskim około 10 września.

Arcyks. Gizella wraz z małżonkiem i Arcyks. Albrecht przybyli do Ischl. Znajduje się tam również p. Laboulaye, ambasador francuski w Petersburgu.

Król szwedzki przybędzie do Berlina 20 b. m. na chrzest nowo-narodzonego syna cesarza. Ks. Aleksander Battenbergski przybył do Ostendy na kilkutygodniową kurację.

Jak donoszą z Berlina do *Polit. Corresp.*, twierdzą w tamtejszych poinformowanych kołach, iż Cesarz Wilhelm II odwiedzi króla włoskiego Humberta w Rzymie w połowie października.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*, iż nowy włoski ambasador przy dworze angielskim, generał Robilant, odjechał przedwczoraj do Londynu, celem wręczenia swoich pism wierzytelniających. Nowy angielski ambasador przy królewskim, lord Dufferin, przybędzie na swą posadę w ciągu najbliższego dnia.

Giełda się ustaliła i już mniej wrażliwa okazuje się z powodu stosunków francusko-włoskich.

Według petersburskiej wiadomości *Daily News*, toczą się między Berlinem, Petersburgiem, Sztokholmem i Kopenhagą rokowania w sprawie porozumienia się co do morza Bałtyckiego. Krają wieść, iż Niemcy, Rosya, Szwecya i Dania są skłonne uznać morze Bałtyckie za *mare clausum*.

Już tylko jako próbkę dzisiejszych kacek dziennikarskich notujemy, że *Figaro* ogłasza telegram z Berlina, w którym powiedziano: Cesarzski rząd niemiecki zawiadomił gabinet wiedeński i rzymski, iż zawarł z Rosją protokółne porozumienie na podstawie obniżenia taryf cłowych i rozwiązania spraw wschodniej, odpowiednio do żądań rosyjskich. Monarchowie Austrii i Włoch kontrasygnować będą ten akt!???

Mówią, że dlatego zaprzeczono ze strony angielskiej wiadomości o spotkaniu się królowej z cesarzem Wilhelmem w Baden-Baden, iż oczeknia, że cesarz złożył babce wizytę na ziemi angielskiej.

Magdenburger *Ztg* i *Schwebische Merkur* półurzędowo nadmieniali o tem, iż w Berlinie noszą się z myślą rewizyt monarchów; oczywiście jednak, iż przed tem muszą się odbyć odwiedziny cesarza Wilhelma w Wiedniu i Rzymie.

Pomimo nieco zawikłanego zresztą zaprzeczenia *Nordd. Allg. Ztg.*, niektóre dzienniki, a między niemi *Sonn-und Montags-Ztg*, twierdzą, że w treści swej raport ks. Bismarka ogłoszony w *Revue Nouvelle* jest prawdziwy.

Senat hamburski zaprosił cesarza Wilhelma na uroczystość poświęcenia budynków cłowych w połowie października, ale nie jest pewnem, czy monarcha przybędzie, gdyż ma wtedy udać się do Wiednia i Rzymu.

Wbrew przytoczonemu przez nas wczoraj twierdzeniu *Czecha* donoszą z Petersburga, że biskup Strosmayer przesłał telegram do cara z powodu uroczystości kijowskich.

Korespondent z Kijowa do *N. Fr. Presse* donosi dodatkowo, o czem już wiemy, że Pobiedonoscow miał kilka mów treści religijnej, dodaje zaś, że hr. Ignatiew był jedynym, który wypowiedział mowę polityczną, która z powodu prowokacji swej treści niedzie ogłoszoną nie została. Między innymi rzekł on: „Pomimo wszelkich przeszkód, posuniemy się na Zachód nie uważając na Austrię, która jest zerem w zrównaniu europejskiem. Bądźcie wolni od trosk, nie wazaliśmy i zważać nie będziemy na Austrię“! Słowa te miały być z entuzjazmem przyjęte. Z obcych nikt nie zabierał głosu, bo nie umieli po rosyjsku, a Rosyjanie prawie całkiem nie rozumieją po czesku i kroesku. Nareszcie już nie tylko do cara ale i do Kijowa biskup Strosmayer przesłał następujące pismo:

„Mam zaszczyt z najszerzą radością brać udział w waszej dzisiejszej uroczystości. Dziedzictwo św. Włodzimierza, wiara święta, jest zmarłych twychwstaniem i życiem, światłem i sławą dla wielkiego rosyjskiego narodu. Oby Bóg błogosławił i pomagał Rosji do spełnienia w prawdziwej wierze z pomocą Boga i z bohaterem męstwem chrześcijańskim prócz innych jej zadań także i tej wielkiej misji światowej, jaką Bóg jej przeznaczył. To jest szczerze życzenie, pochodzące z mego serca. Proszę wyrazić to moje uczucie innym braciom, którym przyjacielskimi przesysłam życzenia i którym ojcowskie przesyłam błogosławieństwo.“

Tak donosi *N. fr. Presse*, oczywiście z niekłamnymi zadołowieniem, i dalej notuje następujący szereg telegramów: od redaktora *Wostok* Skrzyżkowskiego; od Ambro Pietora, redaktora *Narodni Nowiny*; od Franciszka Barbitsza, przewodniczącego słowiańskiego zebrań na Morawie; od Antoniego Kuczi, wydawcy *Novin Kromieryzskich*; od profesora Perwolta z Rogacza w Krocacji; od redaktora Muszkowskiego z Czeskiego Brodu; od słowiańskiego Stowarzyszenia w Zagrzebiu; od Stowarzyszenia akademickiego w Kromieryżu; nareszcie nadeszły liczne telegramy od miast czeskich.

P. Freycinet, pomimo zdania wszystkich jenerałów, waha się ze względu stronnictw i z obawy przed p. Clémenceau, mianował szefem sztabu nadzwyczaj zdolnego jenerała hr. Miribel.

Liczba robotników, oddających się bezrobociu we Francji, ma już wynosić sto tysięcy. Słuszarze i stolarze mieli 7 b. m. ogłosić decyzję, co się tyczy ich udziału w bezrobociu.

W Irlandyi obawiają się głodu; ziemniaki całkiem przepadły.

Z Belgradu donoszą, że królowa Natalia zawiadomiła metropolitę Theodosiusza, iż otrzymała akt, mocą którego konsystorz zawiadamia ją o swem postanowieniu co się tyczy rozwodu. Królowa wyraża życzenie, aby ją zawiadomiono o dniu naznaczonym na rozprawę procesową i oświadcza, iż postanowiła stanąć osobiście wobec trybunału. Pop Aleksy, przewodniczący konsystorza serbskiego, ma niebawem przybyć do Scheweningen; mówi, że uda się tam także p. Gorygiewicz minister oświecenia. Królowa Natalia żyje w odosobnieniu w Scheweningen, odwiedza ją tylko dość często poseł rosyjski przy dworze holenderskim, hr. Kannist. Jenerał Stenbock, który złożył wizytę królowej, nie miał żadnego dla niej od cara polecenia. Zdaje się, że sprawa rozwodu nie zostanie rozstrzygnięta przed październikiem, to jest przed wyjazdem królowej do dóbr swych w Besarabii. Świat oficjalny ignoruje bytność królowej w Scheweningen. Król i królowa, jakby nie wiedzieli, że hr. Takowa tam przebywa; również nie oddał jej wizyty ks. Albrecht Pruski, regent Brunzwicki, który przecież sąsiaduje z nią w Scheweningen.

Telegramy biura koresp.

Berlin 7 sierpnia. Cesarz przyjmował wczoraj na audiencyi Schloeera i zaprosił go następnie na obiad. Schloeer odjechał do Friedrichsruhe.

Berlin 7 sierpnia. Chrzest najmłodszego syna cesarza odbędzie się 26 b. m. w obecności ojca chrzestnego: króla szwedzkiego. Z powodu załoby w rodzinie cesarskiej zostaną wszelkie większe uroczystości zamknięte.

National-Ztg dowiaduje się z wiarogodnego źródła, iż wywiezione do Anglii zapiski cesarza Fryderyka, zostały do Niemiec napowrót odesłane.

Kreuz-Ztg zaprzecza doniesieniu, jakoby kanonik Schubarth w Ballenstaedt miał być powołany na wychowawcę cesarskich dzieci.

Parýz 7 sierpnia. Wczoraj było kilka starć między policją, a robotnikami, którzy urządzili zbiórkę. Kelnerzy z lokali, gdzie sprzedają lemoniadę, grozili, iż zbiorą kawalerii, położone przy operze i gieldzie. Policja rozproszyła kelnerów.

Robotnicy, którzy urządzili zbiórkę, postanowili wziąć udział w pogrzebie jenerała komuny Endesa. Według doniesienia z Laon napadli uzbrojeni w rewolwery Włoch, francuskich robotników, pracujących przy tunelu w Broye. Jeden z Włochów został zabity, a 4 rannych.

Amiens 7 sierpnia. Większe bandy robotników, którzy urządzili zbiórkę, zabrały i podpaliły jedną z tutejszych przedsalni, obrzuciły zandarmeryę i policję gradem kamieniami i rozbiły latarnie na ulicach. W końcu przy użyciu broni siecznej oczyszczono ulice i niszczono pożar.

Belgrad 7 sierpnia. Tutejsi uczestnicy uroczystości kijowskich powrócili. Ażkołwicy postanowiono z góry nie brać udziału w żadnych demonstracjach, usilwano mimo to ze strony rosyjskiej skłonić obecnych na uroczystościach tak Serbów, jak i innych Słowian, do podpisania adresu z hołdem dla cara. Jenerał Grucic i profesor Sretkiewicz odmówili swego podpisu.

Belgrad 7 sierpnia. Nieprawda jest, jakoby Porta protestowała formalnie przeciw konwencyi o Bregowej. Reprezentant turecki miał tylko rozmowę z ministrem spraw zagranicznych, w której przedstawił stanowisko Porty.

Kursy. Wiedeń 7 sierpnia. 2 godz. 30 min. popoł. — Renta anstr. papierowa opod. 81-55. — Renta anstr. srebrna opod. 82-30. — Renta 4%, złota anstr. 111-30. — 5%, Renta anstr. papier. nieopodatk. 97-—. — Akcy Banku Anstr. Węg. 869-—. — Akcy kredytowe 312-60. — Londyn 123-70. — Napoleony 9-78 1/2. — Dukaty 5-82. Marki 0-40-—. — 5%, Renta węg. papier. 90-85. 4%, Renta węg. złota 101-40. — Losy prem. węg. 131-25. — Obligacye indenn. galicyjskie 103-50. 4 1/2%, Obligacye Poz. Kraj. galicyjskie 90-60. 6%, Listy zast. gal. Zakład. Kred. Ziemsk. 36-let. 85-—. 4 1/2%, Listy zastawne Banku kraj. gal. 93-—. — Akcy Länderbank 222-75. — Akcy kolei Karola Ludwika 212-75. — Akcy kolei lwowsko-czerniow. 220-50. — Akcy kolei północno-węg. 101-50. — Ruble 117-25. — Srebro —.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA Antoni Klobukowski.

Kursy pieniędzy i papierów publicznych.		Wiedeń 7 sierpnia.		Wiedeń 6 sierpnia.		Wiedeń 5 sierpnia.		Wiedeń 4 sierpnia.		Wiedeń 3 sierpnia.		Wiedeń 2 sierpnia.		Wiedeń 1 sierpnia.		Wiedeń 30 lipca.		Wiedeń 29 lipca.		Wiedeń 28 lipca.		Wiedeń 27 lipca.		Wiedeń 26 lipca.		Wiedeń 25 lipca.		Wiedeń 24 lipca.		Wiedeń 23 lipca.		Wiedeń 22 lipca.		Wiedeń 21 lipca.		Wiedeń 20 lipca.		Wiedeń 19 lipca.		Wiedeń 18 lipca.		Wiedeń 17 lipca.		Wiedeń 16 lipca.		Wiedeń 15 lipca.		Wiedeń 14 lipca.		Wiedeń 13 lipca.		Wiedeń 12 lipca.		Wiedeń 11 lipca.		Wiedeń 10 lipca.		Wiedeń 9 lipca.		Wiedeń 8 lipca.		Wiedeń 7 lipca.		Wiedeń 6 lipca.		Wiedeń 5 lipca.		Wiedeń 4 lipca.		Wiedeń 3 lipca.		Wiedeń 2 lipca.		Wiedeń 1 lipca.		Wiedeń 31 grudnia.		Wiedeń 30 grudnia.		Wiedeń 29 grudnia.		Wiedeń 28 grudnia.		Wiedeń 27 grudnia.		Wiedeń 26 grudnia.		Wiedeń 25 grudnia.		Wiedeń 24 grudnia.		Wiedeń 23 grudnia.		Wiedeń 22 grudnia.		Wiedeń 21 grudnia.		Wiedeń 20 grudnia.		Wiedeń 19 grudnia.		Wiedeń 18 grudnia.		Wiedeń 17 grudnia.		Wiedeń 16 grudnia.		Wiedeń 15 grudnia.		Wiedeń 14 grudnia.		Wiedeń 13 grudnia.		Wiedeń 12 grudnia.		Wiedeń 11 grudnia.		Wiedeń 10 grudnia.		Wiedeń 9 grudnia.		Wiedeń 8 grudnia.		Wiedeń 7 grudnia.		Wiedeń 6 grudnia.		Wiedeń 5 grudnia.		Wiedeń 4 grudnia.		Wiedeń 3 grudnia.		Wiedeń 2 grudnia.		Wiedeń 1 grudnia.		Wiedeń 31 stycznia.		Wiedeń 30 stycznia.		Wiedeń 29 stycznia.		Wiedeń 28 stycznia.		Wiedeń 27 stycznia.		Wiedeń 26 stycznia.		Wiedeń 25 stycznia.		Wiedeń 24 stycznia.		Wiedeń 23 stycznia.		Wiedeń 22 stycznia.		Wiedeń 21 stycznia.		Wiedeń 20 stycznia.		Wiedeń 19 stycznia.		Wiedeń 18 stycznia.		Wiedeń 17 stycznia.		Wiedeń 16 stycznia.		Wiedeń 15 stycznia.		Wiedeń 14 stycznia.		Wiedeń 13 stycznia.		Wiedeń 12 stycznia.		Wiedeń 11 stycznia.		Wiedeń 10 stycznia.		Wiedeń 9 stycznia.		Wiedeń 8 stycznia.		Wiedeń 7 stycznia.		Wiedeń 6 stycznia.
---	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	------------------	--	-----------------	--	-----------------	--	-----------------	--	-----------------	--	-----------------	--	-----------------	--	-----------------	--	-----------------	--	-----------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	-------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	---------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------	--	--------------------

Osoba w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, znająca się dokładnie na prowadzeniu gospodarstwa, p.szu kuje odpowiedzialność na wsi, albo też do wdowa dla zaopiekowania się dziećmi. Łaskawe oferty uprasza adresować pod lit. **M. M. p. restante Tarnów.** (1786-1-2)

Zmiana mieszkania.
Donoszę moim Szanownym Panom interesowanym, posiadaczom dóbr i koni, że od 4go b. m. mieszkam w **Podgórzu, ul. Rękawka 269**, po prawej stronie. **Karol Treizler,** (1787-1-2) c. k. emeryt. weterynarz.

Mieszkanie na I. piętrze
w ul. Grodzkiej 13, blisko Rynku, składające się z 6 pokoi, 2 nys, garderoby, przedpokoju, kuchni, spiżarni, strychu i piwnicy, (1765-1-2)
od 1 października do wynajęcia.

BIURO
Stowarzyszenia Nauczycielek
W KRAKOWIE
plac Franciszkański 1. 1,
pod kierunkiem
A. DEMBOWSKIEJ
poleca Szan. Rodzicom i opiekunom
nauczycielki
Polki, Francuski i Angielski — oraz
boni i wychowawczynie
tychże narodowości. (1573-7-2)

Do Fabryki Maszyn i Odlewów
istniejącej przy kolei żelaz. na prowincji w Król.
Polsk., potrzebnym jest

INŻYNIER
specjalnie z branżą obecną. Pensya 1500 rs
rocznie, mieszkanie, stół, światło i opał. Wy-
maga koniecznie znajomość języka polskiego. —
Reflektanci zechcą przesyłać swoje oferty do
Biura Ogłoszeń pp. Rajchman & Frändler w War-
szawie, Senatorska 26, pod lit. B. B. (1761-2-3)

Gorzelnie rolnicze
urządza — przerabia — dostarcza wszel-
kie maszyny, parniki, kadzie zacierne,
gniotniki, pompy, maszyny parowe,
kotły, kufy, rezerwoary,
według najlepszych, nauką i doświad-
czeniem stwierdzonych systemów,
FABRYKA
L. Zieleniewskiego
w Krakowie.
Świadectwa liczne popierają dosko-
nałość wyrobów i specjalne znanstwo
naszej firmy, którą kierują inżyniero-
wie fachowi. (1415-10-10)

Dziesięć złr.
codziennego pobocznego zarob-
ku bez kapitału i ryzyka przez sprzedaż
losów na spłaty w myśl ust. XXXI z r.
1888. Oferty przyjmują bank zalekowy
i wymiary **David Redlich** w Buda-
peszcie, Keessmetergasse 1. 11. (1603-3-4)

MAKĘ KOSCIANĄ
parowaną lub kwasem
siarkowym preparowaną
w najlepszym gatunku, z zarczynem
3% do 4% azotu i 21 do 23% kwasu
fosforowego; odznaczoną na wystawie
Krakowskiej 1887 r. najwyższą
nagrodą srebr. medalami
państw., nabyć można po zni-
żonych cenach albo u podpisanego
lub w **Agencji dla Rolników**
St. Mikuckiego w KRAKOWIE.
O wczesne zamówienia
uprasza się. (1408-12-26)

Fabryka parowa młki kościanej i spodium
B. Schönberg & Fränkel
przy ulicy Mostowej Nr. 353/4.

Nieprzemakalne
OSŁONY
na
WOZY
wszelkiego rodzaju,
ASFALTOWA PILSŃ DACHOWA
I KAMIENNA PAPA DACHOWA
w zwojach. (1682-15)
P. Gaget & Co.,
pierwsza c. k. wył. uprzywilejow. fabryka
nieprzemakalnych materyj itd. itd.
w Wiedniu, 1. Riemergasse 13.
Ceny i próbki odwrotną pocztą.

Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania
kasy
używane i nowe, sprzedaje po najniższych
cenach tylko **S. Berger** w Wiedniu, Gra-
ben, Bräunerstrasse 10. (1661-174)
Katalogi darmo i oplatnie.

Czcionkami Drukarni „Czasu“

Kto z Szanownych Rodziców chce
kształcić swe córki w Krakowie,
może znaleźć wyborne prywatne u-
mieszczenie w obywatelskim domu,
gdzie za umiarkowaną cenę będą
miał wszelkie wygody i rozkosze
ska opieki. — Blizsze porozumienie się listowe.
Adresować na ręce portjera **Józefa Filipka**
w Krakowie, ul. Garbarska Nr. 1. (1630-2-9)

PLASZCZE NIEPRZEMAKALNE
ANGIELSKIE
męskie i damskie, jedwabne, wełniane i gumowe,
od złr. 3-75 wzwyż; (1385-7-12)

Rękawiczki
gładkie, dźwiękie, jelo kowe własnego wyrobu oraz
wielki wybór nicianych, jedwabnych i półjedwab-
nych, po nader przystępnych cenach — polecają
Bracia Bilewscy (dawniej J. Czyniel syn
w Krakowie, Rynek Nr. 4.)

W moim handlu
jest miejsce wolne dla
praktykanta. (1760-3-3)
Fr. Lenert w Krakowie.

Rzepy pastewnej ściernianki (**Stop-**
pelrübensamen) nasienie
świeże i pewne, 1 litr 1 złr. w. a. — poleca
J. Bulawicz,
(1454-7-10) skład nasion w Bochni.

2 mieszkania frontowe
na drugim piętrze,
tj. 5 pokoi z kuchnią, piwnicą i strychem
oraz 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, pi-
wnicą i strychem — są do wynajęcia od
1 października przy ul. Garnarskiej L. 8.
(1627-2-3)

W Prokocimie
pod Podgórzem jest do sprzedania
realność pod Nr. 64 wraz z grun-
tem 5 morgów obsianych, w pobliżu szosy
wielkiej i kolei. Mieszkanie składa się
z 4 stancji i komory. Blizsza wiadomość
na miejscu u właściciela. (1566-3-)

W domu WP. Popiela
przy ul. Basztowej 1. 3
są ładne pomieszczenia od 4—5 pokoi
z piwnicami i strychami od 1go paź-
dziernika do wynajęcia. — Zgłoszenia
przyjmuje się w biurze **Wgo Tadeusza**
Strzyńskiego przy ul. Batorego 1. 12,
między godzinami 3—4 po południu.
(1597-3-3)

Wina oedenburskie
(WĘGERSKIE)
w butelkach i beczkach są do nabycia u **Anto-**
nio Schulza, ulica Krupnicza Nr. 10
w Krakowie. Becki i opakowanie policza się
po cenie kosztu. (1618-8-10)

Wody mineralne i naturalne.
VICHY
Administracja: w Paryżu, Boul. Montmartre 8.
GRANDE-GRILLE. Choroby lymfa-
tyczne, organów trawienia, zatępy, wstręty
i śledziony, kamienia i t. d.
HOPITAL. Choroby organów trawienia,
ciężkość żołądka, brak apetytu, upośledzo-
ne trawienie, bólesci żołądka.
CELESTINS. Choroby krzyża, pecherza,
zwiru w mocz, podagry, cukrzyce (diabetis),
wydzielania białka w mocz. (1635-11-22)
HAUTERIVE. Choroby krzyża, peche-
rza, zwiru w mocz, dna, cukrzyce i białka.
Żądać należy, aby nazwisko źród-
ła znajdowało się na kapslach.
Dostać można w Krakowie w apt. W. Re-
dyka i Konst. Wiszniewskiego oraz u S. Fei-
tucha, J. Wentzla, W. Goldwassera i Józefa
Goldwassera; w Tarnowie u p. N. Trauma.

400
mocnych prześcieradeł
4 łokcie długości, 2 1/2 łokci szerokości, w dosko-
nałym gatunku, sztuka po 1 złr. 25 c. rozsyła
za zaliczką o ile zapas starczy (1730-6-10)
skład fabryczny bielizny, płócien
i towarów dzierganych
M. SCHÖNFELD & Co. w Pradze,
1. Eisengasse Nr. 6.

WEBB KING.
Krótka trwałość płótna (wzrostek chemi-
cznego blichowania) spowodowała nas do
wyraźnienia pod powyższą nazwą materyj
posiadających trzykrotne trwanie płótna naj-
tańszej o 60 procent. Webb King jest naj-
lepszą, najtrwalszą i najtańszą materyją na
wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest
niezłomnie ochronionym, kto go naśladowe,
zostanie sądowo ukarany. Webb King
sprzedaje nasz podpisany skład:
1 sztukę 78 centym. szerokości, 20
metr. długości na kałesony i bio-
linę bardzo trwałą. złr. 7—
1 sztukę 88 centymetr. szerokości, na
płótno koszulne męskie i dam-
skie, wszelkie gatunki bielizny
łózkowej. 8-50
1 sztukę 175 centym. szerokości, 15
metr. długości, na 6 sztuk wiel-
kich prześcieradeł bez szwu. 11-80
1 sztukę 195 centym. szerokości, na
włoskie łóżka. 12-80
Celem przekonania się o gatu-
nku, przesyłamy bezpłatnie próbkę
wszelkich gatunków. (1238-10-9)
M. Beyer i Spół.
w Krakowie,
Sukiennice Nr. 13—14.

Świeżego Masła śmietankowego
w osiekach po 10 Deka, codziennie z dóbr Jankówka przesyłanego,
ma wyłączną sprzedaż (1764-1-12)
Handel delikatesów JANA MIKI w Krakowie.

Cegielnia parowa
Maurycego Barucha
W ŁAGIEWNIKACH
pod Krakowem,
zawiadamia P. T. inżynierów i właścicieli fabryk,
że po przeprowadzeniu odpowiednich zmian w wy-
robie cegły ogniotrwałej, posiada takową w wy-
borowym gatunku na składzie, jak również
przyjmuje zamówienia na cegłę formową ogniotrwałą.
(1577-8-10) **Zarząd.**

Kapiele Thalkirchen
wodołecznicza i zakład
dyletyczny
pod Monachium
przez cały rok otwarte.
Na cierpienia nerwowe (osłabienia) nieregul-
arne trawienie i nieregular. obieg krwi,
goście i reumatyzmy. — Elektroterapia i mie-
szenie przez lekarzy samych wykonane.
Obszerny prospekt o cenach, skutkach, sposobie le-
czenia i t. d. rozsyła darmo i oplatnie. (1705-6-6)
Dr. V. Stammler, kierownik i właściciel.

Likier żołądkowy
z ziół alpejskich
od dawna uznany wyborny gorzki likier naszej szczególności
od roku 1845 — polecają
Henr. Fünck & Sohn w Gracu
Skład dla pp. handlujących w Krakowie utrzymuje **Sta-**
niław Gurgul. Cenniki darmo.
Do nabycia prawie we wszystkich handlach łakoci
państwa austriacko-węgierskiego. (1581-6-20)

Wiedeńskie patentowane fotele do rozsuwania „Liebling“.
Najprzyjemniejszy i najwygodniejszy odpoczynek dla salonów, werand, ogrodów
i turystów. Patentowany przyrząd sprężkowy do rozsuwania daje największą pewność, a nogi
do utworzenia szelongu mogą być lekko odjęte lub założone.
Przesyła się wszędzie za zaliczką w paczkach 3—4 kilowych. Prospekt darmo i oplatnie.
Fotele do rozsuwania złr. 3. — Szczególnie wielkości złr. 4. — Nogi do utworzenia szelongu złr. 1-50
i złr. 1-70. — Poduszki do siedzenia i wałki pod głowę 80 ct. i złr. 1 razem. (1324-6-10)
KAROL BAYER, w Wiedniu, 1. Operngasse Nr. 7.

TYLKO JEDYNE
naśladowanie zastępuje zupełnie drogie prawdziwe ma-
lowanie na szkło, a jest tak szybko ulubione pat.
„Glacier“ dekoracja szkła
M'Caw Stevenson & Orr, Belfast.
Szczególnie stosowana dla budynków publicznych, prywat-
nych, kościołów, will itp. Niezrównana wspaniałość barw,
bezwzględnie trwałe, nieschodząca ze szkła przez gorąco
lub zimno, przeszło 500 wzorów najrozmaitszego gatunku!
Liczne uznania!
Broszury, prospektu itp. darmo i oplatnie. Kolorowane albumy
próbek za wkładką 1 złr. 50 ct.
Wszelkiego rodzaju wyjaśnienia, tudzież zestawień, obliczeń
ceny i t. d. udzielają najchętniej
JEDYNI ZASTĘPCY DLA AUSTRII WĘGIER:
Louis Hatschek & Co.
Wien, VII., Breitengasse 30.
Ostrzeżenie! Ponieważ publiczność często naśladowa-
niami bez wartości, sprzedawane-
mi za „Glacier“ omamiona została, przeto zwracamy na to uwagę,
że każdy pojedynczy arkusz, jeżeli prawdziwy, musi mieć całą
firmę: „M'Caw, Stevenson & Orr's Patent „Glacier“
Window Decoration, Belfast, Ireland.“ (1678-6-)

NIE MA BÓLU ZĘBÓW.
kto używa
Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów
WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNOW
Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALY ZŁOTE: w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku 1373 przez Przeora
PIOTRA BOURSAUD
«Codziennie użycie kilku kropli Elixiru do
Zębów Ojów Benedyktynów rozpuszczonych
w pół szklanki wody zapobiega i leczy pró-
chnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak
również odświeża i utwierdza dąbłą wybornie.
«Oddajemy prawdziwą usługę naszym czy-
telnikom zwracając ich uwagę na ten staro-
żytny i użyteczny preparat najdoskonalszy i naj-
lepiej przemyślany, który zapobiega wszelkim
cierpieniom zębów.»
Dom zakonny w 1307 r. **SEGUIN** 3, ul. Haver, 3
AGENT GŁÓWNY **BORDEAUX**
Znajduje się we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewi-
ńskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum
P. J. Jahl'a w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego,
Tranezyńskiego i Siedleckiego, w magazynie peri. P. Donning.

REALNOŚĆ
za Wisłą, nowa, pięknie położona, jest
korzystnie do nabycia. Blizsza wiadomość
w **Biurze komissowo-informa-
cyjnym Wł. Jaworskiego**
w Krakowie przy ul. Grodzkiej L. 30.
(1619-3-4)

TOWARZYSTWO WARSZAWSKIE.
Listy do Przyjaciółki
przez **Baronową X. Y. Z.**
tom I. 80. — Cena 2 złr. 40 cent.
TRESĆ: List I. Zamek i jego mieszkańcy. — List II. Rosyjanie w War-
szawie. — List III. Nasi konsulowie. — List IV. Życie towarzyskie
Warszawy.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Nakład księgarni Żupańskiego i Heumanna w Krakowie.

Najnowszy dokładny plan
KRÓL. GŁÓW. MIASTA KRAKOWA
WRAZ Z PRZEDMIESCAMI,
odbity w czterech kolorach, z czterema pięknie wykonanymi widokami
i objaśnieniem w formie książeczki.
Wydanie drugie znacznie pomnożone i poprawione.
Nakład i własność H. Müldnera.
Cena egzemplarza 70 centów.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i w hali Sukiennic Nr. 5.
Główny skład w Administracji „Czasu“ w Krakowie.

JAN IHNATOWICZ
we LWOWIE, ulica Kopernika Nr. 3, — w KRAKOWIE, Sukiennice
Nr. 20, — w CZERNIOWCACH, Rynek Nr. 2, poleca swojego wyrobu
znakomite środki, odszczególnione 7ma medalami
zastugi i 2ma dyplomami uznania na wystawach
krajowych i zagranicznych.
Balsam de Mekka słynny ten środek używa się od niepamiętnych
czasów do zachowania piękności, świeżości i do-
likatności cery. — Słoik 4 złr.
Ziółka wschodnie do naparzania twarzy, 50 ct.
Gliceryna toaletowa preparowana nad kwiatami konwaliiwami do
konserwowania twarzy. — Flakony po 30 c.,
50 ct. i 1 złr.
Benzoe do mycia twarzy, chroni od zmarszczek i węgry, wygładza
naskórek. — Flakon 50 ct. (1752-56-)

C. k. patent. higieniczne preparaty dla racjonaln. pielęgnowania ust i zębów
Dra med. C. M. Fabera
przybocznego dentysty i p. cesarza Maksymiliana I., kawalera legii honorowej itd. w Wiedniu.
Eucalyptus esencya do ust
odznaczona 1878 w Paryżu. Najracjonalniejszy, najsilniejszy (78% skutecznych części składowych)
użany higieniczny preparat do pielęgnowania ust, zwalczający niemiędzy woni, zachowania zębów,
ochronny środek przeciw wszelkim cierpieniom zębów itd. Dla dzieci do płukania przed i po szkole
jako środek ochronny przeciw błonicy bardzo poleca się go. Dla odwołania pokoi, gdzie są chorzy,
niezbędna. Zaprowadzona w ces. nadw. szpitalach i zakładach leczniczych przez ces. rosyjski rząd
wedle rozp. minister depart. lek. z 28 stycznia 1881 r. L. 681. Cena flakonu 1 złr. 20 cent.
Specyficzne mydło do ust „Puritas“.
Od dawna słynny i jedyny, już 1862 r. na wystawie powszechnej w Londynie medalem odznaczony,
ponieważ najdelikatniejszy i najsukuteczniejszy preparat do pielęgnowania ust i zachowania zębów.
Cena pudełka 1 złr. (1500-2-)
Poreczona Puritas szczoteczki do zębów
z prasowanego bukszpanu i chemicznie odznaczonych szczecinek, po 50 cent.
Składy w Krakowie u W. Fenza, J. P. Fischer i M. Horowitza, w Nowym Sączu u apt. W. Filipka
i R. Jakubowskiego.
Główny skład rozsyłkowy w Wiedniu, 1. Bauernmarkt Nr. 3.

Cenniki wraz z warunkami wypłaty dla c. k. urzędników państwowych o
mundurach i przyborach mundurowych
rozsyła oplatnie
zakład mundurowy „ZUR KRIEGSMEDAILLE“
Moritz Tiller & Co. c. k. nadworni dostawcy,
w Wiedniu, VII., Mariaböhrerstrasse 22. (1688-52-)

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
c. k. austriackich kolei państwowych w Galicyi.
Wyjazd z Krakowa koleją północną
przez Bonarkę
9 godz. rano do Żywca, Bielska-Białej, Cieszy-
na, Zwardonia, Wiednia, Nowego Sącza,
Stryja, Chyrowa, Stryja, Lwowa, Husiatyna,
6 g. 55 m. wieczór do Nowego Sącza, Chyrowa,
Stryja, Lwowa, Husiatyna, Żywca.
Wyjazd z Krakowa koleją Karola
Ludwika przez Płaszów
(zmiana wagonów w Płaszowie)
6 g. 15 minut rano do Żywca, Bielska-Białej,
Wiednia.
Wyjazd z Podgórz-Płaszowa
5 g. 14 minut rano do Oświęcim, Wrocław,
Wiednia;
6 g. 35 rano do Żywca, Bielska-Białej, Wiednia;
9 g. 28 m. rano do Żywca, Bielska-Białej, Cieszy-
na, Budapesztu, Zwardonia, Wiednia, No-
wego Sącza, Chyrowa, Stryja, Lwowa, Hu-
siatyna;
3 g. 9 m. po południu do Oświęcim, Wiednia;
7 g. 28 m. wieczór do Nowego Sącza, Chyrowa,
Stryja, Lwowa, Husiatyna, Żywca.
Wyjazd z Tarnowa
4 g. 56 minut rano do Suchy, Żywca, Orlowa,
Koszyce;
10 g. 2 m. przed południem do Zagorza, Chy-
rowa, Nowego Sącza;
2 g. 2 min. po południu do Zagorza, Chyrowa,
Orlowa.
Uwaga. Przyjazdy i wyjazdy do i z Krakowa koleją północną podane są według południka
pragskiego, wszelkie inne zaś według południka budapeszteńskiego.
Plakat rozkładu jazdy linii galicyjskich jest do nabycia na stacjach c. k. austr. kolei państwowych
po cenie 6 cent. (1055-26-)

Rządca Drukarni Józef Łakociński.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.